

## UCHWAŁA Z DNIA 22 LUTEGO 2012 R.

### SNO 8/12

**Artykuł 130 § 3 zd. 2 u.s.p. nie statuuje obowiązku zawiadomiania sędziego o terminie i miejscu posiedzenia w sprawie zawieszenia go w czynnościach służbowych; jeśli jednak na takie posiedzenie sędzia stawi się, ma prawo w nim uczestniczyć, w tym zostać wysłuchany (art. 131 § 1 zd. 2 u.s.p.).**

**Podstawę do podjęcia uchwały o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych w trybie art. 130 § 3 u.s.p. stanowią dane, które uzasadniają dostatecznie podejrzenie, że sędzia dopuścił się czynu wymagającego natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych.**

*Przewodniczący: sędzia SN Rafał Malarski (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: Iwona Koper, Zbigniew Kwaśniewski*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokółanta w sprawie sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2012 r. zażalenia sędziego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 19 grudnia 2011 r., sygn. ASDo (...), w przedmiocie zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych,

u c h w a l i ł : u t r z y m a ć w m o c y z a s k a r ż o n ą u c h w a ł ę .

### U Z A S A D N I E N I E

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, uchwałą z dnia 19 grudnia 2011 r. wydaną w trybie art. 130 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm. (dalej: u.s.p.), na skutek zawiadomienia Prezesa Sądu Rejonowego o zarządzeniu natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych sędziego Sądu Rejonowego, orzekł o zawieszeniu tego sędziego w czynnościach służbowych do dnia 19 marca 2012 r. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że w świetle

zgromadzonych dowodów uzasadnione pozostaje domniemanie dokonania przez sędziego czynów skierowanych przeciwko wolności seksualnej asystentki Z. A.

Zażalenie na uchwałę złożył sędzia Sądu Rejonowego. Zarzucając w nim, między innymi, sporządzenie zbyt lakonicznego uzasadnienia i dowolną ocenę dowodów, w szczególności zeznań asystentki Z. A., wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały oraz zarządzenia Prezesa Sądu Rejonowego w sprawie przerwy w czynnościach służbowych.

### **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Zażalenie okazało się bezzasadne.

1. Odnosząc się w pierwszym rzędzie do sformułowanego w motywacyjnej części zażalenia zarzutu pominięcia w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały kwestii związanej z niezawiadomieniem sędziego o terminie posiedzenia, na którym podjęto tę uchwałę, należało odnotować, że zagadnienie dotyczące obecności sędziego na posiedzeniu i wysłuchania go przez sąd dyscyplinarny w sprawie zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych lub uchylenia zarządzenia o przerwie uregulowane zostało w art. 130 § 3 zd. 2 u.s.p. oraz w art. 131 § 1 zd. 2 u.s.p. W takich sytuacjach procesowych – według pierwszego przepisu – „sąd dyscyplinarny zawiadamia sędziego o posiedzeniu, jeżeli uzna to za celowe”, natomiast według drugiego – sąd dyscyplinarny „wysłuchuje także sędziego, jeżeli stawił się na posiedzenie”. Przytoczone rozwiązania, obowiązujące już od 31 sierpnia 2007 r. (Dz. U. 2007, Nr 136, poz. 959), zdezaktualizowały występujące wcześniej w literaturze przedmiotu zapatrywania (zob. Komentarz do Prawa o ustroju sądów powszechnych pod red. J. Gudowskiego, Warszawa 2002, s. 390; W. Koziół: Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów. Komentarz, Warszawa 2005, s. 154). W aktualnym stanie prawnym nie ma obowiązku zawiadamiania sędziego o terminie i miejscu posiedzenia w sprawie zawieszenia go w czynnościach służbowych; decyzję w tej mierze podejmuje sąd dyscyplinarny. Trzeba przyjąć, że w razie niezawiadomienia sędziego o terminie posiedzenia w omawianej kwestii może on jednak na to posiedzenie się stawić (uzyskanie informacji o terminie i miejscu posiedzenia nie powinno nastroić żadnych trudności) i – jeśli wyrazi takie życzenie – zostać wysłuchany.

Sumując: *art. 130 § 3 zd. 2 u.s.p. nie statuuje obowiązku zawiadamiania sędziego o terminie i miejscu posiedzenia w sprawie zawieszenia go w czynnościach służbowych;*

*jeśli jednak na takie posiedzenie sędzia stawia się, ma prawo w nim uczestniczyć, w tym zostać wysłuchany (art. 131 § 1 zd. 2 u.s.p.).*

2. Przechodząc do zarzutów kwestionujących istnienie „domniemania dokonania czynów”, wypada zauważyć, że posługiwanie się przytoczonym zwrotem przy stosowaniu instytucji zawieszenia sędziego w czynnościach służbowych, o której mowa w art. 130 § 3 u.s.p. (zob. uchwała SN–SD z 11 marca 2004 r., SNO 8/04, OSNSD 2004, Nr 1, poz. 1), może stanowić źródło nieporozumień. Nie jest to wszak określenie, którym w ustawodawstwie karnoprocesowym i nauce prawa karnego oznacza się stopień prawdopodobieństwa zaistnienia w przeszłości zabronionych zachowań. W tym zakresie obowiązuje inna terminologia: „uzasadnione przypuszczenie” (art. 244 § 1 k.p.k.), „uzasadnione podejrzenie” (art. 303 k.p.k.), podejrzenie „dostatecznie” uzasadnione (art. 313 § 1 k.p.k.), „duże prawdopodobieństwo” (art. 249 § 1 k.p.k.). Zważywszy z jednej strony na to, że instytucja zawieszenia sędziego w czynnościach przewidziana w art. 130 § 3 u.s.p. stosowana jest przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego i przed podjęciem uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, a więc gdy materiał dowodowy nie jest jeszcze kompletny, a z drugiej strony na potrzebę obrony sędziego przed ewentualnymi próbami zastraszania go czy presji ze strony innych władz, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny jest zdania, że *podstawę do podjęcia uchwały o zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych w trybie art. 130 § 3 u.s.p. stanowią dane, które uzasadniają dostatecznie podejrzenie, że sędzia dopuścił się czynu wymagającego natychmiastowego odsunięcia go od wykonywania obowiązków służbowych*. Jest to warunek materialny, przy czym nie chodzi tu o ustalenie, że sędzia popełnił określony czyn, ale o to, że zebrane dowody wskazują na prawdopodobieństwo tego. Dostateczność oznacza w tym wypadku pewne minimum, poniżej którego nie wolno zejść.

3. Ustosunkowując się do uwag skarżącego pod adresem motywacyjnej części kwestionowanej uchwały, wypada stwierdzić, że krytykowane uzasadnienie odznacza się wprawdzie zwięzłością, ale nie w stopniu uniemożliwiającym czy znacznie utrudniającym jego kontrolę instancyjną. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wskazał w uzasadnieniu uchwały, jakimi przesłankami kierował się, podejmując taką, a nie inną decyzję. W szczególności wyłożył, jakie dowody – jego zdaniem – uzasadniają dostatecznie podejrzenie, że sędzia Sąd Rejonowego dopuścił się w stosunku do asystentki Z. A.

szeregu czynów skierowanych przeciwko jej wolności seksualnej. Jest bezdyskusyjne, że tego rodzaju czyny godzą w powagę sądu oraz interesy służbowe, co zrodziło potrzebę natychmiastowego odsunięcia sędziego od wykonywania obowiązków służbowych. Zaakcentować na koniec należy, że przyjęta przez sąd dyscyplinarny *a quo* wersja nie musi uzyskać w przyszłości ostatecznego potwierdzenia w postępowaniu dyscyplinarnym czy postępowaniu karnym.

Dlatego zaskarżoną uchwałę utrzymano w mocy.